



Rozmowy o historii

Warszawa, 29 sierpnia 2012 r.

Informacja prasowa

Wiecej godzin historii, możliwość wyboru jako przedmiotu rozszerzonego – nowa podstawa programowa, która od września zacznie obowiązywać w szkołach ponadgimnazjalnych, ma pomóc w lepszym przygotowaniu do matury. Jak uczyć w ramach obowiązkowego bloku tematycznego „Ojczysty Panteon i ojczyste spory” – temu poświęcona będzie debata prezydencka 29 sierpnia, druga z kolei dotycząca nauczania historii w liceum

Od września tego roku zgodnie z nową podstawą programową w istotny sposób zmieni się nauczanie historii w szkołach ponadgimnazjalnych.

Zmiana ma zahamować spadek zainteresowania historią. Liczba uczniów wybierających ten przedmiot na maturze zmalała z 22 proc. w 2005 r. do zaledwie 7 proc. w roku 2011. Niektóre uczelnie przy naborze na studia historyczne rezygnowały nawet z wymogu wykazania się wiedzą z historii na egzaminie maturalnym.

Nowe podejście, zamiast na naukę pamięciową, kładzie nacisk na rozumienie przyczyn i skutków zdarzeń oraz kształcenie umiejętności krytycznego myślenia. Ma pozwolić wyrobić w młodych ludziach świadomość tego, jaki wpływ ma historia na dzień dzisiejszy.

Dzięki rezygnacji z trzykrotnego powtarzania tych samych treści w szkole podstawowej, gimnazjum i szkole ponadgimnazjalnej, umożliwi po raz pierwszy rzetelne zapoznanie uczniów z historią najnowszą.

Na studia historyczne w 2015 r., gdy egzamin maturalny odbędzie się według nowej podstawy programowej, trafić mają kandydaci znacznie lepiej przygotowani do studiów. Pozostali absolwenci mają przekonać się, że historia ma olbrzymie znaczenie dla otaczającego ich świata.

Wiecej godzin dla zainteresowanych

Dlatego zgodnie z nową podstawą programową uczniowie klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych nauką o historii najnowszej dokończą ułożony chronologicznie cykl nauczania tego przedmiotu, który zaczął się dla nich w pierwszej klasie gimnazjum. Pozwoli to nauczycielom na omówienie i usystematyzowanie pełnego kursu historii ojczystej. Ta zmiana dotyczy będzie wszystkich typów szkół ponadgimnazjalnych, także szkół zawodowych. W pierwszej klasie będą dwie godziny historii tygodniowo. Uczniowie, którzy chcą zdawać historię na maturze, od II klasy będą mogli zdecydować się na rozszerzony kurs przedmiotu. Będą się wówczas uczyć jej intensywniej niż mogli to robić do tej pory. Zakres rozszerzony dla klas II i III przewiduje bowiem 4h lekcji tygodniowo. Wraz z pierwszą klasą liczba godzin tygodniowo wyniesie 4+4+2. Stara podstawa programowa przewidywała w sumie 5h lekcji tygodniowo w całym cyklu kształcenia ponadgimnazjalnego (2+2+1).

W dodatku w starej podstawie programowej nie było limitu godzin, które musiały być poświęcone historii. Jeśli jakaś lekcja przepadała, nie trzeba jej było odrabiać.

Zamiast chronologii wątki tematyczne

Uczniowie, którzy nie zdecydują się zdawać historii na maturze, będą się jej uczyć w kolejnych latach w ramach przedmiotu „Historia i społeczeństwo. Dziedzictwo epok”. Będzie to normalny przedmiot ze sprawdzianami wiedzy i oceną na koniec roku. Liczba godzin w całym cyklu kształcenia będzie o jedną większa (6) niż liczba godzin historii przewidywana przez starą podstawę programową.



Zajęcia te będą prowadzone jednak w nieco innym układzie niż chronologiczny. Ma to pomóc uczniom zainteresowanym naukami ścisłymi i eksperymentalnymi zrozumieć, jak ważna jest historyczna ciągłość i jak wiele współczesnych doświadczeń zakorzenionych jest w doświadczeniach poprzednich pokoleń.

Nauczyciel prowadzący przedmiot będzie musiał zrealizować jeden obowiązkowy wątek tematyczny „Ojczysty Panteon i Ojczyste spory”. Minister edukacji Krystyna Szumilas zdecydowała o jego obowiązkowym nauczaniu po kwietniowej dyskusji eksperckiej w Pałacu Prezydenckim. W środę w ramach Forum Debaty Publicznej eksperci wraz z prezydentem Bronisławem Komorowskim będą zastanawiać się, jak uczyć w ramach tego bloku tematycznego.

Oprócz obowiązkowego bloku nauczyciel będzie musiał zrealizować jeszcze trzy wątki tematyczne, które sam będzie wybierał. Jeden z nich może być ułożonym przez niego autorskim wątkiem. Do wyboru będzie miał osiem bloków obejmujących kolejne epoki od starożytności do XX wieku oraz skorzystać z pięciu wątków chronologicznych.

Możliwość doboru wątków nauczania i tworzenia autorskiego to odpowiedź na postulaty wielu nauczycieli, którzy skarżyli się na zbyt sztywny program, nieprzystający do oczekiwań i zainteresowań uczniów.

Fakty i relacje – solidny kurs

Wątki zostały tak pomyślane, by historia stawała się dla uczniów kluczem do zrozumienia współczesnego świata, aby były w niej elementy wiedzy o kulturze społeczeństwie. Podczas zajęć, które będą miały charakter bardziej seminaryjny, uczniowie pogłębią znajomość historii i uporządkują wiedzę, mimo że nie będą czynić tego w prosty, chronologiczny sposób. Możliwość rozumienia procesów historycznych poruszanych w wątkach tematycznych zakłada bazowanie na szerokim zakresie wiedzy.

Nowa podstawa wymagać będzie od uczniów wiedzy o faktach i relacjach między nimi. Przekazanie jej nie będzie możliwe bez solidnego kursu poruszającego ważne tematy z dziejów Polski i świata. Dlatego nawet nie wymienienie wprost pewnych zagadnień nie oznacza, że nie pojawią się one w trakcie realizacji poszczególnych wątków.

Nowy przedmiot umożliwi kształcenie postaw patriotycznych i obywatelskich. Najważniejszy blok tematyczny „Ojczysty Panteon i ojczyste spory”, obejmie wszystkie kluczowe zagadnienia polskiej historii. Uczniowie poznają rolę ludzi Kościoła w budowie państwa polskiego, charakter sporów o ocenę dziewiętnastowiecznych powstań narodowych, o kształt Polski po II wojnie światowej, czy też postaw wobec totalitarnej władzy.

Nauczyciel będzie mógł wybrać też takie wątki jak „Rządzący i rządzeni” (przekrojowe spojrzenie na relacje między władzą i rządzonymi), „Europa i świat” (relacje między Europą a resztą świata na przestrzeni dziejów), „Gospodarka” (od czasów starożytnych do współczesnych modeli kapitalistycznych).

Licea są przygotowane

Nowa podstawa programowa nie spowoduje odejścia od tradycyjnego modelu liceum ogólnokształcącego w zakresie rozszerzania przedmiotów. Świadczą o tym wyniki badania IBE przeprowadzonego w maju 2012 r. Sprawdzona została w nim oferta liceów dla pierwszoklasistów, którzy zaczną naukę 1 września.

Badanie pokazuje wyraźną dominację tradycyjnych przedmiotów rozszerzanych: angielski (w 54 % oddziałów), matematyka (38%), geografia (33%), biologia (33%), historia (30%), polski (29%), chemia (28%), fizyka (27%), WOS (26%), niemiecki (23%), informatyka (19%), inny język nowożytny (8%), rosyjski (6%), łacina (3%), filozofia (2%), historia sztuki (2%), historia muzyki (1%).

Jednocześnie dominują typowe zestawienia rozszerzonych przedmiotów - z 1704 analizowanych oddziałów tradycyjne „profile” ma ponad połowa (polski-historia - 297, biologia-chemia - 287, matematyka i fizyka - 236).